

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Rosya. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 16. lipca. Gmina *Humniska* w obwodzie Tarnopolskim obowiązała się na wieczne czasy, dla założenia szkoły trywialnej w tem miejscu, dawać na utrzymanie nauczyciela w gotowych pieniądzech rocznie 83 zlr. 16 kr. m. k. i 19 korey 28 garncy zboża, a tamtejszy gr. k. administrator probostwa ks. *Jan Filipowski* oświadczył, że przez cały ciąg swego urzędowania w Humniskach będzie dawać rocznie 4 zlr. na cel namieniony.

Krajowa władza szkolna podaje z przyjemnością tę usilność popierania nauki ludu do wiadomości publicznej.

Lwów, 16. lipca. Dla założenia szkoły trywialnej we wsi Magdalówce, obwodu Tarnopolskiego ofiarowano następujące dary:

- Gmina Magdalówka na utrzymanie nauczyciela rocznie 109 zlr. 9 kr. m. k. w gotówce; w naturze zaś 32 korce 20 garncy zboża, tudzież dla opalania szkoły i pomieszkania nauczyciela 21 kóp i 45 sztuk okłotów słomy.
- Mandataryusz Piotr Sieciński przez czas swego pobytu w Magdalówce rocznie 2 zlr. m. k., a
- dzierżawca propinacji Pinkas Axelrad przez czas swego pobytu rocznie 2 zlr. 20 kr. m. k.

Ta naśladowania godna dążność do podniesienia nauki ludu podaje się z uznaniem do wiadomości publicznej.

Stanisławów, 8. lipca. Na rzecz funduszu inwalidów, obwodu Stanisławowskiego wpłynęły następujące dary: Antoni Hasiwicz, mandat. w Uściu ofiarował 2 zlr. m. k.; gmina Hryniowiec z Korolówką 10 zlr.; gmina Tarnowica polna 4 zlr.; mandat. z Kryłosa Jan Harasiewicz z żoną 2 zlr.; Karolina Hrehorowicz z Kryłosa 2 zlr.; mandat. Kwiatkowski z Hryniowic 1 zlr. 20 kr.; Mojżesz Altheim z Koliniec 1 zlr.; gmina Kolińce 1 zlr.; gm. Tyśmieniczany 2 zlr.; gr. kat. pleban ks. Alex. Wiliczkowski z Krechowic 1 zlr.; mandataryusz Paweł Krasnodębski 1 zlr.; Gabriel Taranczuk z Pawełcza 12 kr.; Jędrzej Celewicz 1 zlr.; gmina Pawełcze 6 zlr.; gmina Zabereże 1 zlr. Razem 35 zlr. 32 kr. m. k.

Sprawy krajowe.

Lwów, 25. lipca. Dla trwających już od niejakiego czasu upałów wydarzyły się kilkakrotne wypadki wścieklizny w naszym mieście. Dopiero dnia wczorajszego pokasał wściekły pies jakąś kobietę i kilku psów na czwartej części w pobliżu kościoła OO. Franciszkanów. Władza miejscowa wydaje z swjej strony ciągłe napomnienia i rozporządzenia zapobiegające tym nieszczęsnym wypadkom, lecz niestety znaczna część właścicieli psów niedopełnia wcale tych przepisów, i ich to niedbałości zatem potrzeba przypisać teraz jedynie te okropne skutki.

Na dniu 26. kwietnia 1851 został powtórnie publikowany za pomocą drukowanego obwieszczenia odnowiony w roku 1850 środek bezpieczeństwa, podług którego wszystkie *biegające samopas* psy kagańcami opatrzone być powinny. Niedostateczne dopełnienie tego życzliwego rozporządzenia i opieszałość w doglądaniu psów ze strony znacznej części ich właścicieli, usprawiedliwia wyrażone z wielu stron życzenie, aby i we Lwowie także, jak to już w kilku innych stolicach zrobiono, zaprowadzony został podatek od psów, ponieważ przypuszczać można w takim razie, że liczba psów przez to się pomniejszy i że spodatkowane zwierzęta później pod należytem dozorem trzymane będą.

Obwieszczenie

lwowskiego magistratu z 26. kwietnia 1851. Liczba 7990.

Ponieważ ogłoszony w zeszłym roku przez urzęda handwójtowskie środek ostrożności, aby wszystkie biegające samopas psy kagańcami opatrzone były, niedostatecznie bywa dopełniany, przeto odnawia się go raz nazawsze z tym dodatkiem, że wszystkie psy, któreby na ulicy bez przepisanj obrożki i nie z właścicielem lecz

samopas a do tego bez kagańca przydybane zostały, natychmiast łapano i wedle okoliczności nawet zabijane będą.

(Ceny soli według rozporządzenia z d. 26. czerwca.)

Wiedeń, 22. lipca. Najwyższem rozporządzeniem z 26go czerwca r. b. raczył J. M. Cesarz nakazać powszechnie uregulowanie cen soli w tym zamiarze, ażeby po zniesieniu dnia 1go lipca ciowej linii mógł się odbywać wolny handel solą pomiędzy wszystkimi częściami monarchyi z korzyścią dla ludności i bez uszczerbku skarbowych dochodów. Załączona tu taryfa zawiera ceny soli postanowione na mocy tego najwy. rozporządzenia dla niektórych żup i składów soli, i mają obowiązywać od 15go sierpnia. W innych zaś składach soli prócz w tym wykazie wymienionych zatrzymane są dawniejsze ceny soli. Wyjątek ten odnosi się jak na teraz szczególnie do cen soli w Węgrzech, Kroacyi i Sławonii, w Serbskiem Wojewodztwie i Temeskim Banacie wraz z pograniczem wojskowym, tudzież w Siedmiogrodzie. Dla tych krajów postanowione i ogłoszone będą ceny soli osobnem rozporządzeniem. Az potąd trzymać się należy przepisów zawartych w reskrypcie ministerjum finansów z 20go czerwca r. b. §. 2. 3. (Rządowy dziennik ustaw państwa Nr. 154). Również i przewożenie soli zakupionej w Hall w Tyrolu do innych części państwa dozwolonem być może tylko pod warunkami jakie w tej mierze dawniej już przepisano.

Taryfa cen soli

wchodząca w użycie od 15. sierpnia 1851.

Kraj koronny: Wyższa Austrya:

Miejsce sprzedaży	rodzaj soli	Cena od jednego cetr.
Gmunden	Warzonka, niezapakowana (w topkach)	6 zlr. 10 kr.
	" zapakowana (w solówkach)	6 " 30 "
	Kamienna, (niezapakowana)	6 " 10 "
Kraj koronny: Galicya:		
Wieliczka	Kamienna sól ścibikowa, niezapakowana	6 " — "
	" " zapakowana	6 " 6 "
	" zielona niezapakowana	5 " 18 "
	" zielona zapakowana	5 " 24 "
	" zwana „Spiza“ niezapakow.	5 " — "
Bochnia	" " zapakowana	5 " 6 "
	" ścibikowa, niezapakowana	6 " — "
Koktury	" " zapakowana	6 " 6 "
	Warzonka, niezapakowana	5 " — "
Tryest	Kraj koronny: Okręg Tryestyński:	
	Sól morska (biała), niezapakowana	6 " — "
Kraj koronny: Lombardy:		

Od metr. kwintal.

We wszystkich składach soli. Sól morska (biała) niezapakowana 35 L. — Ct.

Kraj koronny: Wenecya:

We wszystkich składach soli. Sól morska (biała) zapakowana 32 L. — Ct.

Uwaga. Ceny soli w tych skarbowych magazynach soli, które nie są wymienione w powyższej taryfie, zostają jak na teraz te same co dawniej. (Austr.)

(Lit. „kor. austr.“ o mianowaniu na posady administracyi w król. Lomb. wen.)

Wiedeń, 22. lipca. Urzędowa *Gazeta wiedeńska* z 20go b. m. ogłosiła mianowania dla systemizowanych w królestwie lomb. weneckim posad wicedelegatów i sekretarzów namiestnictwa. Rzecz uwagi godna, że przy mianowaniach tych miano przedewszystkiem wzgląd na krajowców. To więc, czego prowincye włoskie tak bardzo pragnęły i co ich mężowie zaufania przedstawiali jako życzenie i największą potrzebę ludności, to jest: pierwotna koncesya prawdziwie narodowej administracyi; została im udzielona znowu. Przy znacznem rozpowszechnieniu, jakie znajomość języka włoskiego znalazła we wszystkich częściach monarchyi, można było łatwo znaleźć gdzieindziej zdolne i doświadczone w tym zawodzie siły i użyć ich dla tych nowo systemizowanych posad. Lecz rząd wolał raczej wybrać z pośród ludności tamtejszej stosowne siły reorganizowanej administracyi, i pociesza się tą niezawodną nadzieją, że mianowani urzędnicy potrafią w nowym zawodzie swoim zjednać sobie łatwo i trwale zaufanie tego kraju, z którego właściwymi potrzebami niezawodnie jak najdoskonalej są obeznani. Nadto spodziewamy się także, że niezachwianą wiernością i przywiązaniem do tronu i solidarnie połączonych interesów całej monarchyi będą oni starali się usprawiedliwić to zaufanie, które rząd w nich pokłada. Oby zasada jednolitości i ogólnego patriotyzmu anstryackiego znalazła dzielna podpore w ich gorliwości. Pochodzeniem swoim przywiązani zarówno do ojczyzny jak stanowiskiem do interesów całego państwa, są oni w sta-

nie działać pośrednicząco, a ich spokojne lecz konsekwentne postępowanie, może tam wprowadzić nie od razu w sposób czarodziejski, lecz powoli wzmocnić stanowczo i ożywić partję austriacką, partję, która od iluzji przeszłości i zgubnych tendencji ze wstrętem się odwróci i przyzna, że prawdziwa pomyślność lomb. weneckich prowincji jest nicodzielna od pomyślności całego państwa austriackiego.
(Lit. kor. austr.)

(Poseł hiszpański doręczył Jego ces. Mości swe pismo odwołujące. — Namieśnik dr. Emminger honorowym obywatelem miasta Wiener-Neustadt.)

Wiedeń, 22. lipca. Nadzwyczajny poseł hiszpański i pełnomocny minister przy dworze ces. austriackim, hrabia *Colombi*, przedłożył JM. Cesarzowi dnia 16. b. m. odwołujące go z tej posady pismo. — Miasto Wiener-Neustadt przyjęło do liczby swoich obywateli honorowych szanowanego powszechnie dr. *Emminger*a, namieśnika niższej Austrii.
(L. k. a.)

(„Gazzetta di Venezia“ o przyszłości wolnego portu Wenecji.)

Wenecja, 20. lipca. W dzień otwarcia wolnego portu Wenecji zawiera *Gazetta* przydłuższy artykuł pod tytułem: „Przyszłość wolnego portu Wenecji.“ Przyrzeczenie Monarchy jest spełnione, mówi to pismo, jego dar wszedł w rzeczywistość. Wenecja używa znowu swobód przywróconych. Poczem wykazuje namieniony dziennik różnicę, jaka zachodzi między pierwszym zaprowadzeniem przez Jego Mości Cesarza Franciszka, a terazniejszym otwarcie wolnego portu. Pokróćte nadmienia o powstaniu, kwitnieniu i ostatecznym upadku miasta aż do czasu, w którym Cesarz Franciszek zupełnie zagładzie starodawnego miasta dozów koncesją wolnego portu zapobiegł, równie jak o nowym upadku, do którego się miasto w roku 1848 zbliżało, aż nareszcie łaska cesarska pokryła przeszłość zastoną i po drugi raz przywróciła port wolny. Przez ten akt łaskawości, mówi *Gazetta*, otworzy się dla Wenecji przyszłość, która w wielkości dawniejszą przewyższy. Wszystko łączy się dla jej osiągnięcia, koleje żelazne i uregulowane rzeki zbliżając do siebie kraje i morza, rozszerzą komunikację we wszystkie strony świata, a najświętsze traktaty, dotyczące się handlu i marynarki przyczynią się do nadania takiego wzrostu naszej banderze, jakiego przedtem nie miała, a Wenecja będzie tego uczestniczką.
(Ll.)

(Kurs wiedeński z 23. lipca 1851.)

Obligacje długu państwa 5% — 97 $\frac{1}{8}$; 4 $\frac{1}{2}$ % — 85; 4% — 76 $\frac{1}{4}$. 4% z r. 1850 — 2 $\frac{1}{2}$ % —; wylosowane 4% —. Losy z r. 1834 — —; z roku 1839 — 308 $\frac{1}{8}$. Wied. miejsko bank. 2 $\frac{1}{2}$ % 60. Akcje bankowe — 1239. Akcje kolei północ. 1525. Glognickiej kolei żelaznej — —. Odenburskie —. Bułdwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 558. Lloyd —.

Ameryka.

(Wiadomości z Nowego-Yorku.)

Nowy-York, 28. czerwca. Najważniejszym wypadkiem politycznym jest wybór generała Scott kandydatem prezydentury Stanów zjednoczonych w państwie Pensylwanii. W równym czasie zapadły tam rezolucje na korzyść systemu ochrony cłowej, trzymania się Unii i dotychczasowej polityki pana Fillmore. Wybór generała Scott jest o tyle ważny, że jest pierwszym zwycięstwem partji whigów, a to w najsilniejszym i najznakomitszym z trzynastu pierwotnych państw Unii. Organa whigowskie uważają ten wypadek za bardzo ważny, a poniekąd stanowczy cios wymierzony przeciw panu Webster, bo są przekonane, że Nowy-York, Ohio i inne państwa pójdą za przykładem Pensylwanii; co jednak nieprzeszkodziło, że Webstera niedawno w Wirginii z nadzwyczajnym entuzjazmem przyjęto i słuchano.

Z Kalifornii powróciło od dwóch lat do Waszyngtonu niemięć jak 400,000 niedodebranych listów, a to dla fałszywych adresów, i dlatego, że ci, do których listy były adresowane, weale w Kalifornii się nieznajdowali.

Co niedawno jako pogłoskę donoszono o projektowanym połączeniu wysp Sandwichskich z Unią Ameryki północnej, jest dzisiaj w *New-York-Tribune* potwierdzone. Namieniony dziennik pisze: „Agent rzeczonych wysp znajduje się obecnie w Waszyngtonie z potrzebnym pełnomocnictwem uregulowania przyszłych stosunków z Stanami zjednoczonymi. Ma z sobą dwie propozycje. Jedną, aby te wyspy z zatrzymaniem ich dotychczasowej formy rządu oddać pod protektorat Stanów zjednoczonych; druga zawiera w sobie abdykację króla, ukonstytuowanie republiki, i stanowcze jej wcielenie do Unii Ameryki północnej. Te propozycje zalecone są gabinetowi Waszyngtonskiemu nie od partji rewolucyjnej wysp Sandwichskich, lecz od króla i jego ministrów do spieszeń narady i powzięcia uchwały.“

New-York-Herald nieustaje w swęj chwalebnej polemice przeciw haniebnemu zdzierstwu, jakiego przybywający do Nowego Yorku emigranci doznawają. Komisya wychodźstwa okazuje się bardzo nie dbałą w wykonywaniu swej powinności. Major Buffalo wziął teraz tę sprawę w swoje ręce, i agituje w Nowo-Yorskiej radzie komunalnej, aby wydano ścisłe rozporządzenia przeciw tym krajowym rozbójnikom, którzy jeszcze przed wplynięciem do portu wabią wędrowca rozmaitemi obietnicami do swoich małych paropływów, a potem do kryjówek włoką. Codzień przychodzą europejscy pasażery przed sąd i skarżą się na jawny rozbój i gwałtowne zdzierstwo tych „przybyszów“, jak ich nazywają. Lecz spekulacya ta prowadzona jest na wielką stopę, dlatego zdaje się, że znakomici kapitaliści są przytem interesowani.
(P. Z.)

(Pożar w San Francisco w Kalifornii.)

San Francisco (w Kalifornii), 14. maja. Okropny pożar, który się wszczął tutaj 3. b. m. zrana i trwał przez dwa dni nie-

stannie, porównany być może tylko z wielkim pożarem w Hamburgu. Oprócz znacznej liczby domów położonych nad morzem, zgorzało 12 głównych ulic zupełnie. Pożąd jeszcze nie wiadomo dokładnie, wielu ludzi przy tém zginęło; liczbę ich podają jedni na 20, inni na 50, niektórzy też na 100. Liczba tutejszej ludności zmienia się codziennie przez napływ cudzoziemców morzem przybywających i wracających, i z tej przyczyny przychodzi z trudnością obliczyć stratę. — Również i szkody majątkowe są ogromne, a łącznie z spalonymi towarami wynosić mogą około 10 milionów dolarów. Zostających bez przytulku mieszkańców liczą do 10,000, lecz będzie ich zapewne do 12,000. Z początku zdawało się, że miasto nie zdoła już podźwignąć się z tej klęski, lecz teraz okazało się inaczej. W przeciągu niewielu dni wywieziono znaczną część gruzów i wybudowano na zgliszczach około 100 drewnianych budynków mieszkalnych, które do tej chwili pomnożyły się już prawie siedmкратно. Wytrwałość tutejszej ludności jest nieugięta a siły jej niewyczerpane tak jak pokłady złota w tym kraju, a mimo ciężkich strat chwilowych podniósł się handel dość znacznie. Pokąd tylko istnieć będzie źródło bogactw jego, potąd i San Francisco będzie środkowym punktem zabiegów kupieckich. Przekonanie to pociesza mieszkańców w nieszczeniści, i pobudza ich do niezmiordowanej czynności. — Doniesienia z kopalni złotych są pomyślne. — Zeszłego tygodnia wydarzył się znowu pożar w Stokton, i pochłonął połowę miasta ze szkodą około dwóch milionów dolarów.
(A. a. Z.)

Anglia.

(Kardynał Wiseman przed komitetem izby niższej.)

Londyn, 17. lipca. Kardynał Wiseman stawiał się wczoraj przed komitetem izby niższej, aby dać żądane objaśnienie o stanowisku katol. kościoła w Anglii, albo raczej w najważniejszych punktach — odmówić. Kardynał odwołał się do prawa, że według angielskiej zasady nikt nie jest obowiązany własnym swoim zeznaniem obwiniać się; a na mocy bilu o tytułach, który ma być zamieniony w ustawę, musiałby się swoim zeznaniem przyznać do korespondencji jako biskup z Rzymem i naraziłby się na prześladowanie. Prezydent komitetu odrzekł na to, że jest w mocy izby niższej bronić go przed komitetem przeciw juredycznemu korzystaniu z jego zeznań. Kardynał oświadczył jednak, iż zna przykłady, w których ta obrona nie niepomogła; to rzekłszy, ukłonił się i odszedł w towarzystwie wielu ciekawych widzów do swojego powozu.
(Ll.)

(Wiadomości z Indyi wschodnich i z Chin.)

Wiadomości z Indyi wschodnich nie są ani w politycznym ani w komercyjnym względzie pomyślne. Prawda, że twierdza Kuppradeen, tak donosi tamtejsza poczta, została przez angielskie wojsko po dziewięciodniowym bombardowaniu zdobyta, ale *Zemindar* miał czas ustąpić wprzód z tego miejsca z swymi ludźmi, i rzucił się w drugą twierdzę, gdzie walka nanowo się rozpocznie. W Hydrabad panują ciągle zaburzenia pokoju, opór i rozruchy. W Nikam odgrywają Arabowie rolę władców, i rychłej lub późniój przyjdzie zapewne i tam do nieporozumień. — W Nursee zaszła wyraźnie bitwa, w której wiele krwi przelano.

Rewolucya w Chinach zyskała w ostatnim czasie na znaczeniu. Wszelkie usiłowania rządu, by ją pokonać, były dotychczas nadaremne. Zdaje się, że połowa prowincji Kwang-si jest w ręku buntowników i ich dowódzcy *Tuntch*, następnie wszystkie znakomite miasta i rzeka perłowa z ważnymi punktami komunikacji. Nadaremnie używano dotychczas przeciw buntownikom pieniędzy, wojska i komisarzy jako pośredników do zawarcia pokoju, i w tych niebezpiecznych stosunkach bardzo smutno opiewają handlowe doniesienia z kolonii angielskich na chińskich wodach.
(P. Z.)

Francya.

(Rozprawy w izbie prawodawczej d. 19. lipca.)

Paryż, 19. lipca. Wszelkie zajęcia polityczne skoncentrowane jest dziś więcej niż kiedykolwiek w posiedzeniu, a raczej w uchwale zgromadzenia narodowego. Dyskusje nad rewizją konstytucji zamknięto po dłuższej mowie pana Odilon Barrot za rewizją; mowa ta trwała przez całe posiedzenie. Lewa strona protestowała żywo przeciw zamknięciu, co uchwalono dopiero po dwóch próbach tak wątpliwych, że głośno powstały reklamacje, gdy przydujący oświadczył, że większość jest za zamknięciem. Ale w końcu wyrzeczono zamknięcie dyskusji i uchwalono, że głosowanie odbędzie się na trybunie poimienne, to jest, że na zawołanie swego nazwiska, każdy reprezentant uda się na trybunę, by złożyć swoje wotum do urny. Głosowano nad propozycją komisji rewizyjnej tej treści:

„Odnosnie do art. 111. konstytucji, zgromadzenie decyduje, że konstytucya będzie zrewidowaną w całości.“

446 głosów oświadczyło się za tą propozycją;
278 odrzuciło ją.

Ponieważ konstytucya wymaga trzy czwarte części głosów, a tej liczby nie osiągnięto, przeto odrzuconą jest propozycja rewizji.

Przed tą uchwałą odrzucito zgromadzenie narodowe również znaczną większością głosów poprawkę pana Charamaule, aby przedsięwzięto rewizję konstytucji dla ukonstytuowania i ulepszenia republiki.

O ósmej godzinie wieczór ogłoszono rezultat głosowania.

Niepodobna ocenić już dziś dokładnie doniosłość tego ważnego wotum. Poprzestajemy więc w tej chwili na doniesieniu rezultatu.

Sytuacya pozostaje więc taka sama jaką była przed tą wielką

debata. — Rzeczą zacząć się nanowo w październiku albo w listopadzie, wyjąwszy gdyby — co nie jest podobnem do prawdy — jaki nieprzewidziany wypadek spowodował które stronnictwo do przyspieszenia tej sprawy.

Teraz odroczy się zapewne zgromadzenie niezadługo; ale przed odroczeniem przypadnie jeszcze z porządku dziennego dyskusja zdolna wywołać jeszcze niejedną burzę. W przyszły poniedziałek bowiem rozpocząć się ma dyskusja nad ustawą gminną. (Ind.)

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 21. lipca. 5% r. 95; 3% 56,90. Odbyła się dyskusja nad sprawozdaniem względem petycji za rewizją. Charras powstał na ministeryum, Faucher bronił go. Lamoricière oświadczył, że petycje są dla wolności niebezpieczne; on i przyjaciele jego gotowi są zwalczyć tę uzurpację. Baze powstaje na pana Faucher. Poprawka pana Baze, ganiąca rząd za popieranie petycji, otrzymała większość czterech głosów. (Lloyd)

Włochy.

(Odroczenie posiedzeń senatu i izby deputowanych.)

Na posiedzeniu Turyńskiego senatu dnia 16. b. m. odczytał minister wojny w imieniu prezydenta ministrów dekret królewski, którym izby do 18. listopada b. r. odroczone. O trzy kwadranse na trzecią zamknięto posiedzenie. To samo nastąpiło w izbie deputowanych przez ministra spraw wewnętrznych. Oprócz tej wiadomości niezawierają dzienniki nic ważnego.

Eskaadra sardyńska w porcie Spezia odplynęła nanowo do Lwenty. — Zapewniają, że król zamysła znieść wolny port Nizy nawet wtedy, choćby senat abolicję postanowił, a to ze względu na powstający przeto w owej okolicy ucisk i drożyznę. — Urząd rewizyjny ksiązek przychodzących z zagranicy do Turynu zniesiono ze względów ekonomicznych, a atrybuta jego będą przydzielone do intendancyi lub kwestury. — *Gazeta Piemontska* ogłosiła regulamin dla ekonomicznej i przemysłowej administracyi więzień. (Lld.)

(Sprawa rzymskich kolei żelaznych.)

Rzym, 8. lipca. Donoszą za rzecz pewną — pisze korespondent do *Augs. powsz. Gaz.* — że na konferencyi teraźniejszej króla neapolitańskiego z papieżem naradzano się pomiędzy innemi także i nad sprawą naszych kolei żelaznych. Kardynał Antonelli, który w Castel Gandolfo nie odstępował od boku J. M. Króla, roztrząsał z nim kilkakrotnie ten przedmiot, i jak słyhać, z pomyślnym skutkiem. Rada ministeryalna obraduje na każdym nowem posiedzeniu nad sposobem jak najrychlejszego urzeczywistnienia planu zaprojektowanego już od dawna połączenia rzymskich kolei żelaznych z kolejami Toskanii i Neapolu. Grassellini, członek dawniejszej komisji specjalnej w sprawie kolei żelaznej i hr. Zuchini jako członek rady państwa, przypuszczeni są do tych obrad. Rząd rzymski postanowił teraz wystawić na publiczną licytację wszystkie z czasów neapolitańskich w Romagna i w legacyach znówu objęte zadłużone kapitały i posiadłości gruntowe, zwłaszcza że w ich administracyi panuje największy nieporządek i przeszło trzy razy więcej kosztuje niż przynosi rocznego dochodu. (A. a. Z.)

Niemcy.

(Sprawy sejmu związkowego.)

Frankfurt, 15. lipca. Jak się dowiadujemy z pewnego źródła, mówi *Allgem. Ztg.*, zezwolił sejm związkowy pomimo pruskiej propozycyi względem zaległości, na zaproponowany rozkład kontrybucyi 532,000 fl. dla utrzymania floty w ciągu bieżącego półrocza, a tak Prusy nie będą mogły swojej części zatrzymać. Ważnem jest ponowione od Austrii na jednem z ostatnich posiedzeń związkowego zgromadzenia oświadczenie, że rząd uważa się danymi w Dreźnie koncesyami tak jak przedtem zobowiązany. (Austria.)

Prusy.

(Restauracya rady państwa.)

Berlin, 18. lipca. Rząd nasz zajmuje się teraz bardzo gorliwie restauracyą rady państwa, która się w roku 1848 po wypadkach marcowych i nadaniu konstytucyi rozwiązała. Jeszcze przed kilkoma miesiącami uwiadomiono publiczność w urzędowy sposób, że ta pierwsza władza obradując znówu, zaprowadzona została, a urzędowy kalendarz państwa na rok 1851 ogłosił już znówu imiona jej członków. Liczba ich jednakże zmniejszyła się bardzo w porównaniu z dawniejszą, i wynosi teraz zaledwie trzydzieście kilka. Oprócz tego zniesiono już także podział ich na sekeye, które istniały do r. 1848, i komisję dla rozpoznawania projektów i zdawania sprawy o nich. Natomiast dodano tej radzie do pomocy utworzoną z grona jej władzę sądową, jako trybunał do rozstrzygnięcia sporów o kompetencyę. Jako najważniejszą sprawę, którą najpierwej ma się zająć rada państwa, wymieniają nową ustawę wyborczą dla izb, nad którą jak słyhać, obradowano na ostatnich konferencyach politycznych. Wypracowane w tym względzie projekta przedłożono już do sankcyi Jego Mości króla, wszelako przed otrzymaniem potwierdzenia królewskiego mają one pierwej jeszcze być odesłane dla oceny do rady państwa. (Lld.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 21. lipca.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 106 $\frac{1}{2}$. 4 $\frac{1}{2}$ % z r. 1850 — 103 $\frac{5}{8}$. Obligacye długu państwa — Akcy bank. 98 $\frac{1}{2}$ l. Frydrychsдоры 13 $\frac{1}{2}$. Inne złoto za 5 tal. 8 $\frac{2}{3}$. Austr. banknoty —.

Rosya.

(O pocztach w Rosyi.)

Z Petersburga donoszą pod dniem 6./18. czerwca według urzędowej wiadomości o poczcie w roku 1850 co następuje: Korespondencye z zagranicą są najliczniejsze z Petersburga, z 100 listów przypada stosunkowo 44 na Prusy, 10 na Azsryę a 78 na Szwecyę. Z różnych gubernii korespondują najwięcej Inflanty, Kurlandya, Moskwa i Odessa, z Prusami = 42%; Wołyń, Podole, Kijów i Moskwa, z Austryą = 36%; Odessa z Austryą = 33%; Nowa Rosya, Podole, Kijów, Besarabia i Odessa z Turcyą = 55%. W roku 1849 przesłano pocztą 414,340,814 rubli, byłto częścią prywatne a częścią eraryalne przesyłki pieniężne. Jak ciągle wzmagają się w Rosyi przesyłki pieniężne, dowodem jest to, że w roku 1829 przesłano tylko 165 milionów, a w roku 1839 już 238 milionów, nakoniec w roku 1849 już 414 milionów rubli. Zresztą podaniem dat specjalnych wykazuje urzędowe doniesienie prywatny i eraryalny obrót pieniężny w guberniach pojedynczych; najnijsze przesyłki pieniężne były do gubernii Archangelskiej i Astrachańskiej. Dla ułatwienia korespondencyi zaprowadzono od 1. grudnia 1848 stęplowane koperty. Z takich kopert sprzedano w roku 1849 we wszystkich pocztowych urządach państwa w ogóle 1,415,804 sztuk, z których 1,094,947 sztuk użyto istotnie na przesyłki pocztowe. Z 100 listów trafiło się przeciętnie 11 z stęplowanemi lub markowanemi kopertami; spodziewają się jednak, że marki czyli stęple wkrótce w całej Rosyi w używanie wejdą. (Lit. kor. austr.)

(Data statystyczne.)

Z Petersburga donoszą z 2. lipca. Niedawno temu wyszło tu ważne dzieło: „Zbiór statystycznych wiadomości o Rosyi“, wypracowane przez statystycy wydział ces. ros. jeograficznego towarzystwa. Pierwsza część zawiera sprawozdania *Wesolowskiego*, odnoszące się do stosunków zaludnienia europejsko-rosyjskich gubernii, i wyjęte z pism *Keppenowa*. Obszary najwięcej zaludnione leżą między 49 a 58 stopniem szerokości. Są to krainy rozległe, zamieszkane prawie przez $\frac{1}{6}$ część ogólnej ludności rosyjskiej. Dalej ku północy i w stronach południowo-wschodnich aż do 62 stopni jeogr. długości liczba ludności już coraz mniejsza. Redaktor tego dzieła i oraz prezydujący w statystycznym wydziale jeograficznego towarzystwa, *Zablocki*, umieszcza wykaz stosunku i zmian ludności od roku 1838 — 1847, z czego okazuje się, że w przeciągu tego czasu do roku 1847 było 4,789,758 ślubów, 22,537,366 urodzin i 16,892,485 wypadków śmierci, wyłącznie tylko między ludnością grecko-nieunickiego obrządku. W innych konfesyach było od roku 1843—1847 351,907 ślubów, 1,597,017 urodzin i 1,240,352 wypadków śmierci. — Dalszy artykuł zawiera porównawczy przegląd obrotu handlowego w Rosyi w ostatnich 15 latach. Według tego powiększył się w ostatnich 5 latach przywóz z Europy o 56%, wywóz zaś do Europy o 57%. W przecięciu przewyższa ogólna suma wywozu w ostatnich 25 latach sumę ogólną przywozu o 18%. Między przedmiotami wywozowemi wymieniają szczególnie wełnę, zboże, nasienie lniane i konopne, len, nierogaciznę, smalec wieprzowy i piankę morską, których wywóz odbywa się zawsze w większej ilości. Natomiast przywożą towary galanteryjne, oliwę, wino i t. p. Samego wina szampańskiego przywieziono do Rosyi w ostatnich 25 latach 14,523,429 butelek wartości 28,546,328 rubli śr.

(Postępy przemysłu w Rosyi.)

Z Tyflis donoszą z 6. lipca: Industria w Rosyi robi coraz większe postępy i rokuje bardzo pomyślnie na przyszłość. W krajach zakaukaskich usiłują teraz zaprowadzić chów jedwabników i fabryki jedwabiu, i zarazem rozszerzyć tamtejsze stosunki handlowe. Od niedawna produkuje prowincya Tabasarańska i gubernia Derbent cienką wełnę z merynosów, którą przerabiają w Moskwie. Kupiec Sabuniu z Moskwy odbył podróż do *Nuch* dla zawiązania tam stosunków handlowych, a mianowicie dla zakupu surowego jedwabiu, któryto towar wyprawi potem parostatkami do Moskwy na Baka, Astrachan i Niżni Nowgorod. Nowe te stosunki handlowe zapewniają dla mieszkańców Moskwy znaczny zarobek, a w szczególności nastroczają korzystne zatrudnienie dla kobiet i dzieci przy wyrobach jedwabnych towarów. Poład nie można było otrzymać tych korzyści dla braku dostatecznych zapasów jedwabiu surowego, który dawniej tylko z wielką trudnością i zbytniemi kosztami można było sprowadzać. (Lit. kor. austr.)

Turcya.

(Wiadomości potoczne z Konstantynopola.)

Do *Litogr. kor. austr.* piszą z Konstantynopola pod dniem 12. lipca: Zeszłego poniedziałku wybuchał pożar przed placem Giubali, przeznaczonym do wylądowania, niemal w samym środku dziedzińca. Pożar ten wszczął się w małym żydowskim domu, a silny orkan rozniósł ogień w inne części miasta, tak, iż ze wzgórza widać było równocześnie cztery pożary, które w pięciu godzinach 144 domów obróciły w perzynę. Około 20 domów musiano rozwalić dla położenia tamy rozszarzonemu żywiołowi. — Jutro odplynie turecki paropływ wojenny, mający na pokładzie kilku uczonych, do tak nazwanych wysp książęcych, a najprzód do wyspy Antigone. Zajmą się tam w umiejętnym względzie wykopywaniem ważnych zabytków starożytnych. Pewien Greczyn, nazwiskiem Simonides, dostał w swoje ręce ważne dokumenta, które przed kilką laty w klasztorze na górze Athos, otrzymał od umierającego kapłana w podarunku, a z których się okazuje, że na wspomnianej wyspie, w miejscu, które

Simonides dokładnie opisał, zakopane są starożytne, arcyważne manuskrypta, w części jeszcze z czasów apostołskich, tudzież znaczne zabytki biblioteki aleksandryjskiej. Zresztą musimy nadmienić, że ten sam Simonides przed kilkoma laty utrzymywał, że posiada słownik hieroglificznego języka, co się po ścisłym rozpoznaniu, nieprawdą okazało. Skutek okaże, czyli terazniejsze jego podania na prawdzie są oparte. Dyrektor cła *Achim Bej* kazał przed kilku dniami przyaresztować pewnego człowieka, który udawał że jest Węgrem, i z Syra przybył. W materacu, który miał z sobą, znaleziono 15 do 20,000 zlr. fałszywych banknotów austriackich. *Achim Bej* doniósł o tem natychmiast ministrowi spraw zagranicznych, i otrzymał od niego upoważnienie oddać właściciela fałszywych banknotów i *corpus delicti* do dyspozycji ambasady austriackiej, która go natychmiast przyaresztowała. — Minister wojny dał niedawno sutą wieczerze, na której się sułtan aż do dziesiątej godziny wieczór znajdował. Dzieńdziniec seraskieratu był rześisto oświetlony, a wojskowe bandy muzyczne przegrywały na przemianę. — *Mehemet Basza*, rodem z Bośni, mianowany jest jeneralnym gubernatorem Adryanopola. Służył dawniej jako sekretarz w cesarskim pałacu, został później gubernatorem Warny, jednakże od dwóch lat został tu do dyspozycji, niebędąc do żadnej posługi użyty. — Komisya, która rozpoznawała fortyfikacyjne roboty Szumli, Rustuczka i Warny, powróciła z swojej podróży inspekcyjnej. (L. k. a.)

(Wiadomości z Bośni.)

W drodze nadzwyczajnej otrzymano następujące doniesienia z Bośni o *Mujaza Adzicu* z Bihacza, który jak już wiadomo zaczął był srodze uciskać Chrześcian bośnijskich. *Mujaza Adzic* wyruszył z swoimi Pandurami do Bihacza, i jest już mniej surowym odkąd otrzymał za takie postępowanie ostrą nagane od *Hussangana Mudira* z Krupa i *Ibrahima Baszy* z Novi. Z Oliniza wystąpił on 16 niebezpiecznych poddanych chrześciańskich do Trawnika na ukaranie; między tymi związanego popa *Repaz*, podejrzanego o przetrzymywanie *Ale-Kedicza*. Niektórzy z tych Chrześcian byli równie szkodliwi tak dla sąsiedniej granicy austriackiej jak i dla Turcyi. Zresztą rajowie tak mocno lękają się *Mujaza Adzica*, że potąd jeszcze ukrywają się po lasach. Pobór podatków odbywa się spokojnie. Niektórzy sprzedają wszystkie swe zasoby zboża, aby tylko nie dłużyć podatku. W północnych stronach Bośni, mianowicie w *Wranogracu* i *Glinica* sprawił grad bardzo znaczne szkody. — Dla ponawiających się rozbojów na publicznej drodze Dalmacyi ogłosił tamtejszy najwyższy trybunał apelacyjny i kryminalny sąd doraźny, któremu podlegają wszystkie wypadki rozboju mogące się wydarzyć w dystryktach pretury *Obrowica*, *Benkovac*, *Skardona*, *Dernis* i *Knin*, tudzież w preturach *Zara* i *Sebenico*, z wyjątkiem tylko miast *Zara* i *Sebenico*. Katolickie i greckie duchowieństwo otrzymało zlecenie publikowania tego obwieszczenia. Niedawno napadnięto z bezprzykładną zuchwałością na c. k. powóz pocztowy pod *Obrowac*, i to było główną przyczyną ogłoszenia sądu doraźnego za podobne rozboje.

(Lit. kor. aus.)

(Dekret namiestnictwa bośnijskiego względem uregulowania stosunków między dziedzicami i kmieciami.)

Trawnik, 8. lipca. Dla uregulowania stosunków między bośnijskimi dziedzicami a osiadłymi w ich włościach kmieciami i dla stanowczego załatwienia wynikłych ząd sporów, wydano ze strony bośnijskiego namiestnictwa dekret z dnia 16go Schaban 1267 (16. czerwca 1851), według którego poddany włościanin nie może ani przed ukończeniem zniw wystąpić dobrowolnie ze związku poddańczego, ani dla zaniedbanij uprawy powierzzonego mu gruntu usunięty być przez dziedzica. W pierwszym wypadku musi włościanin 6 miesięcy naprzód zapowiedzieć swe wystąpienie, w drugim zaś oczekiwać potrzeba wyroku sądowego i ukończenia zniw. Wszelkie pobierane potąd od włościan podatki i należności zniesione są na przyszłość zupełnie, z wyjątkiem tylko dziesięciny i podziału reszty na dwie lub trzy części, z których jedna przypada prawnie dziedzicowi. Jeżeli dziedzic oprócz wyznaczenia gruntu ponosi jeszcze wydatki na sprawienie inwentarza i dostarczenie nasienia, natenczas otrzymuje połowę zbioru; jeżeli zaś do dziedzica należy tylko grunt i budynki mieszkalne, a inwentarz i nasienie są własnością włościanina, wtedy po odtrąceniu dziesięciny przypada jedna trzecia część zbioru dziedzicowi a dwie trzecie włościaninowi. Pokąd włościanin uprawia należycie grunta mu oddane, odbywa należącą się według kontraktu robociznę, żyje z sąsiadami swymi w zgodzie i nie daje żadnego powodu do skargi, doznawać ma opieki ze strony zwierzchności przed

Dziś rano o 6. godzinie *Antoni Schulz*, trzynastoletni syn stróża w teatrze udając jeźdźca, spuszczał się z pustoty poręczami przy schodach z trzeciego piętra na dół w teatrze; ale biedak tylko do pierwszego piętra doszedł; tu spadł na posadzkę kamienną, i mimo wszelkiej usilności lekarskiej w kilka minut skonał.

Okropne morderstwo popełnione zostało d. 21. b. m. w Śniatynie na żydowskiej famili *Eisenstein*. Złoczyńca wkradłszy się nocą, ranił toporem czworo ludzi śmiertelnie. Ojciec famili *Mojšesz* i syn

dowolnym wyrugowaniem go z posiadłości. — Chociaż rozporządzenia te nie są dostateczne do zupełnego uregulowania poddańczych stosunków włościan w Bośni, wszelakoż przy bezstronnem ich wykonaniu mogłyby położyć skuteczną tamę przeciw uciemżeniom dziedziców. Lecz właśnie sędziowie (*Kadi*) są-to muzułmani z fanatycznej sekty *medrków* (*Ulemas*); prawo mahometańskie nie dopuszcza świadectwa chrześciańskiego przeciw Osmanom. Dlatego też dziedzice będą mogli jak dawniej dopuszczać się bezkarnie dowolności i ciemżstwa przeciw rajom. Jakoż właśnie w czasach najnowszych, i jakby na przekór wyszłym rozporządzeniom okazali sędziowie jak najwyraźniej parcyalność, a szczególnie *mollah* z *Serajewa*. Wprost bowiem odrzucili skargi rajów, nie pociągając bynajmniej obżakowanych dziedziców do odpowiedzialności. (Austria.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sandeckim.)

Nowy Sącz, 18. lipca. Od 1. do 15. b. m. sprzedawano na targach w Starym Sączu, Nowym Targu i Nowym Sączu w przecięciu korzec pszenicy po 23r.30k.—26r.—22r.30k.; żyta 19r.30k.—20r.—18r.30k.; jęczmienia 15r.30k.—19r.30k.—16r.40k.; owsa 9r.30k.—12r.—9r.10k.; bieżki 12.—0—10r.; kukurudzy 20r.—24r.—18r.45k.; kartofli 6r.—8r.—8r. Cetrnar siana kosztował 2r.—3r.—3r.; wełny 55r.—0—175r.; nasienia konicza 80r.—0—45r. Sąg drzewa twardego 11r.45k.—10r.30k.—16r., miękkiego 8r.10k.—8r.—12r. Za funt mięsa włoowego płacono 10k.—15.—10k. i za garaniec okowity 5r.30k.—3r.—4r.35k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 26. lipca.

	gotówką		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski	5	34	5	38
Dukat cesarski	5	40	5	44
Półimperyal zł. rosyjski	9	43	9	48
Rubel śr. rosyjski	1	53	1	54
Talar pruski	1	43	1	46
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	25	1	26
Galicyjskie listy zastawne za 100 zlr.	86	45	87	2

(Kurs wekslowy wiedeński z 23. lipca.)

Amsterdam 118 $\frac{1}{4}$ p. 2. m. Augsburg 117 $\frac{3}{4}$ l. uso. Frankfurt 147 $\frac{1}{2}$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg — l. 2. m. Liwurna 116. l. 2. m. Londyn 11.34 l. 2. m. Medyolan — Marsylia 138 $\frac{1}{4}$ l. Paryż 138 $\frac{3}{4}$ l. Bukareszt — Konstantynopol — Agio duk. ces. 23 $\frac{1}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. lipca.

Księżna *Lichtenstein*, z *Czernicy*. — Hr. *Miączyńska Klementyna*, z *Pieniak*. — PP. *Tretler Aleksander*, z *Łonia*. — *Bogdanowicz Maksymilian*, z *Przemiołek*. — *Gutowski Kazimierz*, z *Stryja*. — *Kozłowiecki Jan*, z *Kokoszyniec*. — *Kielanowski Tytus*, z *Żelechowa*. — *Mierzejewski Andrzej*, z *Bełza*. — *Nikorowicz Mikołaj*, z *Ułwówka*. — *Papara Mieczysław*, z *Wierzbicy*.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. lipca.

Hr. *Karnicki Roman*, do *Przemysła*. — PP. *Deszert Eugeniusz*, do *Żółkwi*. — *Grochowski Antoni*, do *Kołomyi*. — *Bogdanowicz Maksymilian*, do *Przemiołek*. — *Rosnowski Fran. Ksawery*, do *Tartakowa*. — *Illukiewicz Erazm*, do *Schodnicy*. — *Grochowski Kazimierz*, do *Rożysk*. — *Raciborski Edward*, do *Złoczowa*. — *Cielecki Władysław*, do *Tarnopola*. — *Jankowski Michał*, do *Brzeżan*. — *Biliński Dominik*, do *Czyżykowa*.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. lipca.

Pora	Barometr wmierzewied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	27 10 6	+ 15°	+ 21,°	połud.-wschodni	pochm. ☉
2 god. pp.	27 10 10	+ 21°	+ 14°	" "	pochm. "
10 g. w.	27 11 0	+ 16°		" "	pochm.

TEATR.

Dziś: opera niem.: „**Don Juan**.”

jego *Szaja*, cięci w głowę i piersi skonałi nazajutrz między ósmą i dziewiątą godziną; drugi syn młodszy *Szloma* rażony podobnie, zostaje bez nadziei; matka *Taube* mniej dotknięta sama tylko może wyjdzie z niebezpieczeństwa, przynajmniej o tyle jest przytomniejsza że mogła podać poszlakę złoczyńcy. Ma to być niejaki *Wasyl Kiczaniuk* zamieszkały Śniatynie, który po dokonanej zbrodni zbiegł, jak się zdaje na *Bukowinę*. Rozesłane listy gończe, i śledztwa przedsięwzięte od Władz tamtejszych, spodziewać się każą że zbrodnia nie ujdzie ramienia sprawiedliwości.

Do dzisiejszej Gazety dołączony jest Dodatek Tygodniowy Nr. 30.